

Umowa, dotycząca wzajemnego

oddania jeńców cywilnych.

Delegacja Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Rzeczypospolitej Polskiej w składzie osób: Michała Stanisława Kossakowskiego, jako prezesa Delegacji, Edwarda Zaleskiego, jako jej zastępcy, i członków Delegacji: Heleny Bispingowej, dr. Wacława Gąwłowskiego, Mariana Strumilly, Leona Trzeciaka i Ludwika Uniechowskiego, z jednej strony i pełnomocny Przedstawiciel Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża w Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice Sowieców, Julian Marchlewski, z drugiej strony, - działając na podstawie odpowiednich pisemnych uwierzytelniających, uznanych przez obie Delegacje za wystawione w należytej i właściwej formie i wyszczególnionych w umowie z dnia 2 listopada 1919 r., dotyczącej likwidowania sprawy zakładników polskich w Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republice

Sowieców, rozwijając swe dążenie, w imię wzniosłych haseł Towarzystw Czerwonego Krzyża do ulżenia liśu jeńców cywilnych, jako jednostki dla Państwa niebezpieczne i szkodliwe zatrzymanych przez Rząd Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców, z jednej strony, i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, z drugiej strony, zawarli umowę co do następujących postanowień ostatecznych, nie wymagających ratyfikacji.

§ 1. Rosyjskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża w imieniu Rządu Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców zobowiązuje się niezwłocznie, po przewiezieniu do linii demarkacyjnej i oddaniu zakładników polskich delegatowi Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża, zwolnionych na zasadzie umowy z dn. 2 listopada 1919 r., przystąpić do odtransportowywania do punktu linii demarkacyjnej, ustalonego w artykule trzecim niniejszej umowy, wszystkich jeńców cywilnych, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i ziem, zajętych przez wojska polskie, i wogóle wszystkich Polaków, zarejestrowanych lub uwieczonych w charakterze powyższym i znajdujących się na terenie Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców bądź to w więzieniach, pun-

ktach prewencyjnych, fortecach lub obozach koncentracyjnych, względnie pozostających na wolności.

Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża, na podstawie swoich pełnomocnictw, zobowiązuje się jednocześnie przystąpić do niezwłocznego odtransportowania do tegoż punktu linii demarkacyjnej wszystkich jeńców cywilnych, obywateli Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców, zaarrestowanych lub zatrzymanych przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, względnie pozostających na wolności i znajdujących się w analogicznych warunkach na terenie Rzeczypospolitej Polskiej lub ziem zajętych przez wojsko polskie.

Wyżej wymienieni jeńcy cywilni zostają przekazywani, na podstawie spisów, przez Delegata Towarzystwa Czerwonego Krzyża Państwa, oddającego jeńców cywilnych, delegatowi Czerwonemu Krzyżu Państwa, odbierającego jeńców cywilnych. Wyjazd na podstawie umowy niniejszej nie przesądza faktu przenależności państwowej danego osobnika.

§ 2. Z chwilą wejścia w życie umowy niniejszej Rząd Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej natychmiast wstrzymują wykonanie kar, względnie egzekucji nałożonych w drodze dyscyplinarnej, administracyjnej, sądowej lub innej na osoby, które, stosownie do artykułu pierwszego i dziewiątego umowy niniejszej, mają być oddawanymi, zachowując jedynie rygor nadzoru lub internowania, ewentualnie pobrane kaucje ulegają natychmiastowemu zwrotowi.

§ 3. Rząd Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązują się zorganizować odtransportowanie i wywiezienie wszystkich wyżej wymienionych jeńców cywilnych wraz z ich rodzinami i rzeczywiście tą służbą domową do linii demarkacyjnej, ustalając warunkowo miejsce przekroczenia linii demarkacyjnej w punkcie przecięcia linii tej przez tor kolejowy Kalinkowice - Lupiniec, o ile odnośne Dowództwa Wojskowe nie ustalą innego miejsca przekroczenia linii demarkacyjnej przez osoby, powracające do kraju na podstawie umowy niniejszej. Służba domowa korzysta z prawa

wyjazdu do Polski w tym tylko wypadku, gdy jest pochodzenia polskiego, lub posiada obywatelstwo Rzeczypospolitej Polskiej, względnie ziem, zajętych przez wojsko polskie. Z prawa wyjazdu do Rosji, na zasadzie umowy niniejszej, korzysta służba domowa, w tym tylko wypadku, gdy jest pochodzenia rosyjskiego lub posiada obywatelstwo Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców.

§ 4. Spisy jeńców cywilnych przedstawione zostały przez Delegację Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża i Pełnomocnego Delegata Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Na zasadzie materiału powyższego ułożono wspólnie pięć list następujących: I. lista uwiezionych obywateli Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców, którzy na zasadzie umowy z dnia 9 listopada 1919 r. o jeńcach cywilnych, ulegają niezwłocznemu oddaniu Rządowi Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców.

II/ Lista jeńców cywilnych, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i ziem, zajętych przez wojsko polskie, i wogóle polaków, internowanych na terytorjum Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców, którzy, na zasadzie umowy z dnia 9 listopada 1919 r., ulegają niezwłocznemu oddaniu Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej.

III/ Lista pozostających na wolności obywateli Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców, którzy, na zasadzie umowy z dnia 9 listopada 1919 r. o jeńcach cywilnych, ulegają niezwłocznemu oddaniu Rządowi Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowieców.

IV/ Lista zakładników i jeńców cywilnych, obywateli Rzeczypospolitej Polskiej i ziem, zajętych przez wojsko polskie, i wogóle polaków, nie objętych listami zakładników i Nr. 2, którzy, na zasadzie umów: z dnia 2 listopada 1919 r. o zakładnikach i z dnia 9 listopada 1919 r. o jeńcach cywilnych, ulegają niezwłocznemu oddaniu Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, o ile osoby, wyszczególnione w liście niniejszej, znajdują się na terytorjum Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki

Sowietów i mają prawo korzystania z dobrodziejstwa dwóch umów powyższych.

Lista osób internowanych, które ulegają oddaniu, na zasadzie umowy z dnia 9 listopada 1919 r. o jeńcach cywilnych, Rządowi Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowietów, o ile osoby te wyrażą chęć opuszczenia granic Rzeczypospolitej Polskiej oraz ziem, zajętych przez wojsko polskie, i wyjazdu do Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Sowietów.

Osoby, figurujące na listach N.N. 1. 2. 3. 4., podlegają bezwzględnemu oddaniu, jako indywidualnie zakwalifikowane do korzystania z dobrodziejstwa umowy niniejszej. Obydwie strony zobowiązują się dostarczyć sobie wyczerpujących wyjaśnień co do osób, zamieszczonych w listach powyższych i nie odtransportowanych do linii demarkacyjnej. Z dobrodziejstwa umowy niniejszej korzystają również jeńcy cywilni, którzyby ewentualnie nie zostali wpisani do list powyższych. Listy powyższe zostały ponumerowane w sposób wyżej określony i zostają dołączone do umowy niniejszej w charakterze aneksów, przy czym w stosunku do list kolejność oddania obustronnego osób, korzystających z dobrodziejstwa umowy niniejszej, ustala się jak następuje: najpierw ulegają oddaniu osoby, wymienione w listach N.N. pierwszy, drugi i czwarty, później lista Nr. trzeci i następnie lista Nr. piąty.

Obydwie strony mają prawo dostarczyć listy dodatkowej, uzupełniające odnośnie numery list powyższych/Naprz.: I a, b, c, II a i t. d/

§. 5. Przewóz musi być skutecznym, w miarę możliwości, pociągami sanitarnymi, ewentualnie pociągami bezwarunkowo ogólnymi. Transport codzienny nie powinien przekraczać pięciuset osób. Transporty powinny być wysyłane z miejsca wyjazdu po uprzednim sprawdzeniu lekarskim, stanu zdrowia odjeżdżających, przy czym chorych i zakazanych należy wykluczyć i wysłać dopiero po zupełnym wyzdrowieniu.

§. 6. Jeńcy cywilni korzystają będą w drodze z tych urządzeń, o jakich wykonane zostaną dla przewozu zakładników, stosownie do artykułu szóstego umowy z dnia 2 listopada 1919 r.

§ 7. Zorganizowanie przejazdu wyżej wymienionych osób na terytorjum każdego z Państw uskuteczniczone zostanie przez Towarzystwo Czerwonego Krzyża tego Państwa, przyzem Rząd Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Swietów i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zapewniają osobom powyższym bezpłatny przejazd, bezpłatne żywienie w drodze, bezpłatny przewóz bagażu i bezpłatną należytą pomoc sanitarną - lekarską.

§ 8. Osobom wyżej wymienionym będzie dozwolone wywiezienie ruchomości, znajdujących się w ich posiadaniu, w ilości piętnastu pudów na osobę, o ile ruchomości te nie stanowią przedmiotów, których wywóz, według praw obowiązujących w danem Państwie, jest wzbroniony. Również będzie im dozwolone wywiezienie posiadanych znaków pieniężnych do sumy dwudziestu tysięcy rubli na osobę.

§ 9. Obydwie strony oświadczają, że, wobec zlikwidowania sprawy zakładnicstwa, umowa niniejsza obejmuje, a nazwa "jeńcy cywilni" wyczerpuje, wszystkie kategorie osób zaarrestowanych ^{Względnie zatrzymanych} i pozostawionych na wolności przez organa Rządu lub władze wojewódzkie jednego z wymienionych Państw z pośród obywateli drugiego z Państw lub ziem, przez wojska jego zajętych, i wogóle, z jednej strony, wszystkich Polaków z drugiej zaś strony, - wszystkich Rosjan którzy mają prawo korzystać z dobrodziejstwa niniejszej umowy. Wyłączenie przez którąbądź ze stron, umowę niniejszą zawierających, osób więzionych lub zatrzymanych przez odnośny Rząd, z kategorii "jeńców cywilnych" do jakiegobądź innej kategorii, w celu wyniesienia ich po za nawias dobrodziejstwa niniejszej umowy, nie może mieć absolutnie miejsca, niezależnie od nazwy, nadawanej owej kategorii, czy to: "więźniów politycznych" "przestępców lub jeńców politycznych", "więźniów i jeńców, poszlakowanych o przestępstwa polityczne lub antypaństwowe" lub temu podobne. Z dobrodziejstwa umowy niniejszej korzystają osoby które do dnia 9 listopada 1919 r. zaliczone zostały do wyszczególnionych kategorii jeńców cywilnych.

§ 10. Pełnomocny Delegat Rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża zawiadamia niezwłocznie przez radjo-depeszę i przez

[Handwritten signature]

Kilka słów objaśnień do umów z 2 i 9 listopada 1919 roku.

zawartych pomiędzy Polskim i Rosyjskim Towarzystwami

Czerwonego Krzyża w Mikaszewiczach.

--oOo--

Kolejność i cała treść tych umów są wynikiem sukcesu tego programu jaki zakreśliła sobie delegacja Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Na konferencji obu delegacji, na których przewodniczył stałe, zgodnie z uchwałą obu prezydów przewodniczący delegacji polskiego T.C.K. na których językiem obrad był język polski - osiągnięto wszystkie po stawione sobie cele i zadania z zakresu pełnomocnictwa, tej mianowicie jego części, która pozwalała delegacji na ostateczne, i niewymagające ratyfikacji zlikwidowanie spraw.

Niezłomną zasadą w naszym programie było: uzyskanie bezwzględnej kapitulacji rządu bolszewików w kwestji zakładnictwa, otrzymania wszystkich zakładników bez żadnej kompensaty ze strony Państwa Polskiego, spisanie jednostronnie obowiązującego aktu, danie ofiarom tego systemu pewnego zadostuczynienia. Podczas, gdy zwolnienie zakładników przez rząd bolszewików było zwykłym wynikiem zerwania z metodą, uzyskanie prawa niezwłocznego powrotu nie tylko zwolnionych zakładników, ale i ich rodzin, służby, bagażu, pieniędzy - był to sukces uzyskany z wielkim trudem.

Ale w sprawie zakładnictwa byliśmy zupełnie katoryczni. Ta kwestja bowiem decydowała, czy zrywamy układy, czy też dalej tocymy pertraktacje co do innych kwestyj interesujących delegatów sowieckiego T.C.K.

Umowy są ostatecznym wynikiem, protokoły posiedzeń odzwierciedlają już dokładniej charakter pertraktacji, zaznaczyć jednak trzeba, że lwia część pracy jednak odbyła się w przygotowywaniach gruntu na konferencjach obu przewodniczących delegacji, lub w wykonanych ad hoc komisjach - przyczem w obu tych wypadkach protokoły nie były spisywane.

Zaznaczą jeszcze, że wiele przypisuje w sukcesie naszym i temu iż nie wypuszczaliśmy z rąk inicjatywę wnosiliśmy zupełnie opracowane i dobrze przemyślane wnioski i projekta redagowaliśmy zgóry umowy.

W sprawie zakładnictwa postawiliśmy sprawę kategorię - jest to gwałt, bezprawie i niema nad tłumaczeń. Przeciwstawiono nam różne gwałty, które miały miejsce na ziemiach Polski, odparliśmy sprostowaniami, a wreszcie skonstatowaliśmy, że niezmierną leży przepaść pomiędzy faktami gwałtów, z którymi rząd polski walczy i karze je, a systemem gwałtu uprawnionego istosowanego przez rząd rosyjski, sowiecki. Jeżeli so wiecki Czerwony Krzyż usprawiedliwia gwałt - przepaść leży i pomiędzy nami. Probować jeszcze przedstawiciel rosyjski T.C.K. dowodzić, że wypadki zakładnictwa są i w Polsce znane, zacytował fakt depezy dowództwa wojskowego, oznajmiającego, że za śmierć Stef... odpowie życiem 5 komunistów, otrzymał jednak delegat R.T.C.K. odpowiedź, że w danym wypadku groźba dotyczyła nie niewinnych ludzi, ale przestępców.

Ustąpił wreszcie delegat R.T.C.K. napiętnował branie zakładników przynajmniej, że i rząd bolszewików piętnuje system, gdy przyszło jednak do zrehabilitowania umowy o losie zakładników okazało się, że delegacja rosyjska uważa sprawę za wyczerpaną przez fakt zwolnienia zakładników więzionych i powrocie ich do Polski nie chciano słyszeć, zaszło się na wet względami formalnymi że ekszakładnicy są już teraz zwykłymi uchodźcami, o których będzie mowa w dalszych punktach porządku obrad.

Nie tylko nie ustąpiliśmy, ale osiągnęliśmy dla nich prawo niezwłocznego powrotu, wraz z rodzinami, bagażem, pieniędzmi etc.

Chciała delegacja rosyjska powrócić zakładników połączyć z powrotem jeńców cywilnych, argumentując to zupełnie słusznymi dowodami o zupełnym zmieszaniu obu kategorii uwięzionych w Rosji, wykorzystaliśmy ten argument i w umowie stanął punkt, że Rosja zwracając zakładników ma prawo jednocześnie odsyłać i jeńców cywilnych - Polska zaś przystąpi do odsyłania jeńców dopiero, gdy powrócą wszyscy zakładnicy.

Proszono nas o wyjątek: Auerbach, Lechel, Pilar v. Pilchau - odmówiliśmy mimo, że przed układem o zakładnikach uzyskaliśmy imiennie dla zakładnika Dągla prawo powrotu niezwłocznego.

Bardziej jeszcze skomplikowaną była sprawa jeńców cywilnych, gdyż widać było wyraźnie, że strony przeciwna chce, że się tak wyrażę, odbić na tej sprawie porażkę w kwestji zakładników. Zaczęło się podawanie za

dżadników, jako jeńców cyw., wyłączenie z ich kategorii ludzi pod sądem, skazanych przez trybunały sowieckie, będących w rękach czerezwyczaiek etc. Mieli nad nami przewagę przebiegłości no i przewrotności w tym względzie, ale myśmy mieli nad nimi kategorię przewagę informacyjną

Przewodniczący Delegacji R.T.C.K. nie skrywał podziwu wobec naszych spisów alfabetycznych z kilku tysiącami nazwisk. Gdy spytałem kogoż pragnąłby otrzymać rząd sowieców dostaniem wszystkich 18 nazwisk. Wówczas zaproponowałem kompromis - oddajcie nam wszystkich obywateli na szczyh i wogóle wszystkich Polaków uwiezionych w jakimkolwiek charakterze, a dostaniecie tych oto 350 ludzi. Jeżeli wyłączenie z listy polskiej kogokolwiek i dla jakiegokolwiek względu - wyłączymy i my sporą paczkę waszych z dobrodziejstwa umowy. Zgodzili się. Prawdopodobnie jeszcze wyłączyli osoby już skazane przez ich sądy, ale przypomniałem im : wzajemność grożąca im w takim razie, oraz nie podpisanie umowy - przysłał. Wyłączyli jedynie Arcybiskupa Roppa i ks. Mukermana, jako nie będących ani zakładnikami, ani jeńcami Polakami. Nazwalismy to przeto nie wykonaniem umowy, ale uprzejmością i Arcybiskupa Roppa, oraz ks. Mukermana przybył mając pierwszym pociegiem powracających.

Zatem obydwie umowy z 2 i 9 listopada zwracają nam wszystkich, bez najmniejszego wyjątku uwiezionych w Rosji, bądź zatrzymanych, zarejestrowanych - wszystkich.

Chcieli oni by nasze umowy podlegały ratyfikacji rządów, odmówiliśmy i musiał przewodniczący delegacji R.T.C.K. posyłać kurjera po dopełniające pełnomocnictwa. Chcieli byśmy powołał na zasadach wzajemności dwie komisje badające sposób wykonania umów - odmówiliśmy poruszania tej sprawy. Chcieli, byśmy uzyskali od rządu ogłoszenie umów w Monitorze, odmówiliśmy interwencji.

Czy spisy nasze są ostateczne i zupełnie dokładne - nie wiem. Zastrzeżymy sobie prawo skłaniania w dalszym ciągu dopełniających list.

Skonstatować trzeba, że delegacja rosyjska traktowała nas z początku z zupełnym brakiem ufnosci. Nie chciano wierzyć w najrozszybsze nasze urzędowe oświadczenia. Ale powiedzieliśmy im - jak chcecie : wierzyć lub nie, i pozostawcie nam prawo również wierzyć wam lub wątpić w za pewnienia. Zmieniły się warunki pod koniec konferencji i tym względnie, że wystarczyło prywatnego oświadczenia przewodniczącego, by na nim opierano redakcję umowy. Co do nas zastrzeżymy wyraźnie, że dopiero wykonanie umów będzie nam służyło za materiał do wniosków o ile rządowi sowieców ufać można.

Skoczyła się przeto pierwsza część pertraktacji, nastąpiła tygodniowa przerwa, poczem na porządku dziennym znajdują się sprawy : 1/ uchodźców, 2/ wymiany jeńców wojennych, 3/ praw Czerwonego Krzyża, a jeśli Rząd Polski zgodzi się na to, to i sprawa zwoyczajów wojny o poruszenie której proszą delegaci R.T.C.K.

Dla uzyskania instrukcji przybyłem do Warszawy. Zaznaczą jeszcze, że uczynione są już liczne przygotowania w celu przyjęcia powracających z Rosji. Transportów oczekiwać można w najbliższych dniach. Organizacji podjął się Urząd Państwowy JUR.

Przewodniczący Delegacji P.T.C.K.

Kossakowski

Mikaszewicz 11 listopada 1919 roku.

Kwestje wymagające otrzymania nowych instrukcyj.

Dalsze pertraktacje. Odnosne pełnomocnictwa. Preliminarnie, czy ostatecz

Wykonanie przez Rząd zobowiązań. Wykonanie przez P.T.C.K.

Trwanie delegacji, względnie w zredukowanym składzie do czasu wykonania umów z 2 i 9 listopada 1919 roku

Kwestja różnych punktów przejścia linii demarkacyjnej

Kwestja miejscowych zawieszzeń działań wojskowych.

Sprawa zwyczajów wojennych, wspomniana w Radio, pominięta w pełnomocnic twie.

Sprawaw wymiany medykamentami.

Utworzenie pomocy powracającym na obstarze Rosji

Zgoda na przejazd Radka.

Na jakich zasadach można pertraktować o wymianie jeńców wojennych

Czy i co skonstatować o majątku Czerwonego Krzyża